

# Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!  
W Imię Boże!  
Wydanie II  
Za Wiarę i Ojczyznę!

„Gazeta Grudziądzka“ wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wydaniach: I. (Pomorze), II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica), III. (Wielkopolska i Śląsk) wraz z bezpłatnymi dodatkami: „Gospodarz i Osadnik“, „Robotnik“, „Dobra Gospodyni“, „Śmiech“, „Przyjaciel Młodzieży“, „Gość Świąteczny“ i inne dodatki. — Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnośnym do domu złotych 390. w Wolnem Mieście Gdańsku 7.50 guldenów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgji 6.50 belgów, w Holandji 2.50 guld. „nol.“, w Niemczech 4.00 RMk., w Szwajcarii 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrii 8 szylingów, w Danii 6.00 koron duńsk., w Szwecji 5 koron szwedz., we Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1.50 dol., w innych krajach równowartość 1.50 dol. ameryk. — Ogłoszenie drobne z słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Na piątek, 27-go listopada 1936 r.

## Frontem do Gdańska

Na czoło najbardziej aktualnych zagadnień dnia dzisiejszego w Polsce — wysuwa się sprawa Gdańska.

Gdańsk, który na równi z Gdynią, jest naszym oknem na świat, bliźniaczym jej płucem, dającym nam możliwość oddychać świeżym powietrzem, płynącym od morza.

I oto ręka, kierująca akcją senatu Gdańskiego z Berlina, pragnie nam to okno zabić, by w Polsce panował półmrok, chce wbić nam nóż w płuca, ażeby całemu organizmowi polskiemu zadać ranę śmiertelną.

Minęły jednak bezpowrotnie te czasy i dzisiaj należą już do odległej historii, kiedy Polska, rządzona przez swoich władców niejednokrotnie niezgodnie z wolą i intencją narodu — wyzywała się swoich suwerennych praw nad Bałtykiem, aż wyhodowała sobie: obecny Gdańsk, który przynajmniej musi wypełnić swoje obowiązki, zawarowane nam Traktatem Wersalskim — jeżeli nie chce być tym, czym kiedyś był i być winien: częścią składową Rzeczypospolitej, podlegającą jej wyłącznym rozkazom i jurysdykcji.

To być powinno — nasze ostatnie słowo, za którym iść muszą — czyny. Czyny tak bezwzględne, jak wielką jest bezczelność obecnych „zarządców“ tym polskim miastem, którzy, za ochłap rzucony im z Berlina, pozwalają sobie w stosunku do Polski na obelgi.

Zamiast więc należnego Polsce od W. M. Gdańska hołdu — mamy obelgi.

A czy te obelgi nie powtarzają się co dnia, wówczas, kiedy Polacy katowani są i więzieni w łóżkach gdańskiego Gestapo, kiedy język i religia Polaków w Gdańsku jest stale poddawana zohydowaniu przez hitlerowców, Polacy wyzuwani z mienia i pozbawieni możliwości zarobkowania. Polacy — studenci z Politechniki Gdańskiej zmuszeni do wznoszenia przyków na cześć cudzego wodza.

Zdaje się, że miara przewinień hitlerowców gdańskich, w stosunku do Polski, przepełniła się do ostatnich granic i teraz musi nastąpić z naszej strony kontrakcja, którą Niemiec zrozumie wówczas dopiero, kiedy poczuje na swoim karku pięść.

A rozpocząć się powinno od ewakuacji gdańszczyzny, którym należy, w drodze pogładowej, dopomóc do oswobodzenia się od opiekunów hitlerowskich.

Musi to być potężny napór ekonomiczny i iść całą siłą woli oraz

konsekwencji od wschodnich i południowo-wschodnich naszych granic poprzez całą Polskę na Gdańsk — ażeby poprostu, w szybkim tempie wygłodzić to miasto, które, doprowadzone do rozpacz, samoczynnie rozprawi się z obecnym swoim Senatem.

Polska zawarła 10-letni traktat o nieagresji z Berlinem, który pamiętać winien, że z nami nie zawiera się umów, które stać się mają „świsłkiem papieru“, za którym ukrywać się będą zakusy przeciw jakimkolwiek i gdziekolwiek naszym prawom. Jeżeli więc Niemcy pragną, ażeby Polska traktat ten respektowała — to przez z rękami od Gdańska!!

Tę samą fikcję „suwerenności“ Gdańska, w formie faktów dokony-

nanych — i my potrafimy stworzyć niemniej skutecznie. Z tą tylko różnicą, że w Niemczech, prawie wyłącznie zaabsorbowanych sprawą braku produktów pierwszej potrzeby, te Gdańskie wyczyny nie budzą specjalnego entuzjazmu — u nas zaś byłoby to spontaniczny odruch całego Narodu Polskiego, odruch, który narasta z każdym dniem i w swojej konsekwencji może doprowadzić bardzo łatwo do skapania w morzu zapalnych głów pp. Greiserów, Foersterów et consortes.

Polska przeży się, a cały Naród duchem stoi nad Bałtykiem, zwrócony swoją potęgą: **„FRONTEM DO GDAŃSKA“!**

J. Ziemiński.

## Z wojny domowej w Hiszpanii

W dniach ostatnich panował na wszystkich odcinkach frontu wojny domowej w Hiszpanii względny spokój. Według doniesień z głównej kwatery wojsk powstańczych w Salamance, oddziały gen. Varela i pułk. Yague zdolały uchronić się w zajętych dzielnicach Madrytu i zająć kilka domów w dzielnicach sąsiednich.

Z Madrytu donoszą, że rada obrony stolicy rozpoczęła w nocy z soboty na niedzielę ewakuację starców, kobiet i dzieci z Madrytu. Ewakuowanych przewożono na zarekwirowanych w Madrycie i okolicy samochodach osobowych i ciężarowych. Władze madryckie wystosowały zapytanie do rządu irackiego, czy nie byłby skłonny udzielić ewakuowanym schronienia na terytorium Francji. Rząd francuski zgodził się na przyjęcie 300 tysięcy uchodźców z Madrytu.

### ATAK ŁODZI PODWODNYCH.

Wstępem do zapowiedzianej przez gen. Franco blokady i bombardowania Barcelony oraz innych portów, znajdujących się w rękach wojsk rządu madryckiego, jest najazd powstańczych łodzi podwodnych na port wojenny w Cartagenie.

Łodzie podwodne pojawiły się u wejścia do portu i wypuściły kilka torped. Jedna z torped trafiła w krążownik „Almirante Cervantes“, który został poważnie uszkodzony. Krążownik ten został niedawno naprawiony i zaopatrzony w nowe działa sowieckie. Obecnie jest niezdatny do użytku.

Inne torpedy przeszły obok torpedowca „Mendez Munez“, jednak nie trafiły go.

Madryckie ministerstwo wojny wydało komunikat, w którym stwierdza, iż były to łodzie podwodne, należące do floty jakiegoś obcego państwa, ponieważ powstańcy łodzi podwodnych nie posiadali, ani też nie mogli ich nigdzie legalnie zakupić.

### TEROR W KATALONII.

W stolicy Katalonii panuje terror anarchistyczny. Gdy anarchiści barcelońscy otrzymali wiadomość o zamordowaniu jednego ze swych przywódców nazwiskiem Durruddi w Madrycie, rozpętali prawdziwą falę teroru w Barcelonie i okolicy. Sytuacja przybrała tak groźne rozmiary, że generalidad republiki katalońskiej ogłosił odezwę wzywającą do zaprzestania teroru i bratobójczych walk.

## Rokowania polsko-niemieckie o tranzyt przez Pomorze

Od dłuższego czasu toczyły się w Berlinie pertraktacje polsko-niemieckie w sprawie spłaty zaległych należności niemieckich za tranzyt kolejowy czyli za przewóz przez terytorium Polski towarów niemieckich. Jak wiadomo zaległości te wchodzą już w setki milionów złotych.

Przed niedawnym czasem delegacja niemiecka zgodziła się, by zaległości spłacone były przez Niemcy towarami, zaś należności

## Sentencja wyroku

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd Okręgowy w Grudziądzu Wydział I. Karny w składzie następującym:

Przewodniczący Wiceprezes S. O. Dr. Jodłowski

Protokulant: St. Barski  
w obecności osk. publicznego Wiceprokuratora S. O. R. Gronieckiego  
rozpoznawszy dnia 6 marca 1936 r. sprawę

Lucjana Głodkowskiego  
ur. dnia 27. I. 1896 r. w Duchnicach, powiat warszawski, syna Stanisława i Zofii z Leonardów, rzymsko-kat., dziennikarza, żonatego, zam. w Grudziądzu przy ul. Bydgoskiej nr. 19 karzanemu 6 krotnie za przestępstwa prasowe postanowił:

Osk. Głodkowskiego Lucjana uznać winnym występku z art. 255 K.K. w związku z § 20 ustawy prasowej z 7. V. 1874 r. popełnionego przez zniesławienie nauczycieli szkół powszechnych w artykule p. t. „Adwentowe rozważania“ umieszczonym w numerze 142 Gazety Grudziądzkiej z dnia 7. XII 1935 r. i za to skazać go na karę aresztu przez 3 miesiące oraz grzywnę w kwocie 100 złotych z zamianą w razie nieściagalności na areszt licząc za każdy dzień 10 złotych.

Oskarżony ponosi koszty postępowania sądowego i opłatę sądową w kwocie 20 złotych.

Orzeka się konfiskatę całego nakładu czasopisma p. t. Gazeta Grudziądzka nr. 142 z dnia 7 grudnia 1935 r.

Wyrok powyższy należy ogłosić w Głosie Grudziądzkim i Gazecie Grudziądzkiej na stronie pierwszej na koszt skazanego.

Dr Jodłowski.

## Niemcy — monarchią?

„Intresiegeant“ twierdzi, że wprowadzenie ustroju monarchistycznego w Niemczech jest kwestią już najbliższych miesięcy. Sferzy narodowo-socjalistyczne pragną nadać hitlerowskiemu ustrojowi cechy trwałości, a najlepszą receptą na to byłoby wprowadzenie monarchii. Najbardziej popularnym kandydatem na cesarza jest ks. Fryderyk, 2-gi syn kronprinza

# Jeszcze o strajku rolnym w powiecie kowelskim i Kamieniu Koszyrskim

(Od specjalnego wysłannika „Gazety Gromniańskiej”).

Strajk rolny jak się dowiadujemy na miejscu, objął prócz pow. kowelskiego również powiat Kamień Koszyrski (Polesie). Chcąc sprawdzić stan faktyczny strajku rolnego w powiecie kowelskim, udałem się do szeregu wsi, które strajkiem były objęte. Wsie leżące w promieniu od 8 do 25 klm. Kowla, a więc: Buczyń, Chorodyszcz, Szoj-1.0, Dubowo, Barowo i Datyń były objęte akcją strajkową. Udałem się tam z myślą, że z pewnością zdobędę bezpośrednie informacje od chłopów. Trzeba przyznać, że wiadomości te na wsi trudno zdobyć. Zapytywani przezemnie chłopcy o przebiegu strajku rolnego, odpowiadali z wielką nieufnością, najczęściej lakonicznie „My pana nie znamy, czort wi”. Po takim oświadczeniu często odchodzili, rzucając podejrzliwym okiem na moją osobę.

Znalazłem się przypadkowo w jednej ze wsi, gdzie organizatorzy strajku powybijali chłopom wszystkie szyby, za to, że poszli pracować na dworskie pole i że czynili zakupy w Kowlu. Kto powybił szyby chłopcy nie wiedzą, wiedzą jednak za co. Oświadczyli mi, że najbardziej ukryta akcja w sprzedaży czy zakupie towarów, była spostrzegana przez „nieznanych ludzi”. Egzekucje odbywały się na takim łamistrajku w ciągu 24 godzin.

Udaję się do wsi, gdzie zostało spalone gospodarstwo. Wieś ta leży 12 klm. od Kowla, są to Oblapy. Tam gdzie wybuchł pożar to Oblapy-Hutory. Cała wieś rozrzucona jest na przestrzeni kilku kilometrów. Odstęp od gospodarstw wynosi od 100 do 200 mtr. Oblapy-Hutory leżą pośród krzaków i gęstych zarośli. Właśnie w tych krzakach spotykam świeże pogorzelsko.

Zaczynam rozmowę z poszkodowanym. Jest nim Iwan Harasimiuk. Opowiada mi, że został spalony 13. października br. Spaliła się stodoła, obora, dwa konie, dwie krowy, trzy świnie, wszystkie zbory, ocalała jedynie chata. W przeddzień pożaru, Harasimiuka mieli spotkać jacyś nieznani ludzie, ostrzegając go, żeby nie ważył się ani sprzedawać ani kupować żadnych towarów. Harasimiuk mimo tego ostrzeżenia kupił jakąś kapotę w Kowlu, zauważyli to widocznie przywódcy strajku i w dzień później nastąpił pożar.

„Kto podpalił? Ja nie znamy, to chyba komuniści, czorti ludzie”.

Zjawisko pożarów po wsiach w czasie strajku rolnego było powszechnym zjawiskiem przez parę tygodni.

Były noce że dochodziło do kilku podpaleń. W pierwszy dzień mojego pobytu w Kowlu, już po zakończeniu strajku znów wybuchł pożar na wsi jako kara za wylamanie się z akcji strajkowej. We wsi Buczyń pow. kowelskiego organizatorzy strajku zabili w lesie konfidenta policji z miejscowych chłopów, przyczem w bestjałski sposób znęcali się nad nim, o czym może świadczyć fakt, że po zamordowaniu wbito mu gwóźdź w eżoło na którym wisiała tabliczka z napisem za co został zamordowany. Jest to jeden z wypadków stosowanego teroru, ze strony nieznanych organizatorów strajku. Zabójstwo to wywołało pośród licznych chłopów strach, przyczem

nikt przez dłuższy czas nie chodził do miasta a nawet do sąsiednich wsi.

We wsi Datyń pow. kowelskiego od dwóch tygodni stacjonuje oddział karnej policji w sile około 40-tu policjantów. W miejscowości tej podczas strajku skupiała się większość organizatorów akcji terrorystycznej. Mieszkańcy wsi Datyń za karę muszą stosować się do regulaminu pracy, który władze bezpieczeństwa odpowiednio opracowały. Jak się wyrażają okoliczni chłopcy, jest to nauka praworządności dla mieszkańców Datania.

## Ojciec św. o komunizmie

Dziennik watykański „Osservatore Romano” publikuje list Ojca św., w którym papież składa życzenia dla wita gangrena rozprzestrzenia się po ludzkości. W liście tym, podpisanym przez kardynała Paciellego, papież pisze m. in.:

„Podczas gdy komunizm niby jadowita gangrena rozprzestrzenia się po całym świecie, usiłując pograżyć w zniszczeniu kulturę i całą ludzkość. Kościół Katolicki usiłuje zwalczać tę dzumę z wszystkich sił.

## Sejmowi przepowiadają rozwiązanie

W myśl art. 29 Konstytucji kwietniowej, sesja zwyczajna sejmowi musi być otwarta corocznie najpóźniej w listopadzie. Zbliża się koniec listopada, w każdej chwili należy więc oczekiwać zwołania sesji budżetowej sejmowi i senatu.

Według krążących w kołach politycznych pogłosek, nadchodząca sesja sejmowi ma być jakoby ostatnią sesją obecnego sejmowi. Jeden z wybitniejszych członków obecnego sejmowi w wywiadzie dziennikarskim oświadczył, że nadchodząca sesja będzie bardzo pracowita, ja-

## 9 wyroków śmierci w Rosji sow.

Przed trybunałem wojskowym w Nowosybirsku w Rosji sowieckiej zakończył się proces w sprawie tak zw. „sabotażystów trockistowskich”, którym akt oskarżenia zarzucał, iż w kopalni Kemeowo w zagłębiu Kumięckim urządzili sabotaże wywołując eksplozje i katastrofy niszczące przez to kopalnię. W jednej z takich katastrof 10 górników z tej kopalni zostało zabitych, zaś 14 ciężko rannych.

Jako główni oskarżeni stanęli przed trybunałem inżynier Stieckling, narodowości niemieckiej, sprawowany do Rosji jako specjalista, oraz Pieczeczanów i Kurow. Wszyscy trzej sfali na czele ruchu sabo-

## Rada faszystowska zatwierdziła grabież Abisynii

W Rzymie odbyło się pod przewodnictwem Mussoliniego posiedzenie wielkiej rady faszystowskiej, na której powzięto uchwały dotyczące gospodarki i polityki tak wewnętrznej jak i zagranicznej. Tak więc uchwalono aprobatę (zatwierdzenie) podjętego przez marszałka Grazianiego dzieła zajęcia wszystkich obszarów Abisynii, wyrażone zadowolenie z prac zbrojenia państwa wyrażając jednocześnie przekonanie, że zbrojenie w dziedzinie lotnictwa i marynarki winno być jeszcze bardziej przyspieszone, wreszcie rada fa-

organizatorami strajku w powiecie kowelskim i w sąsiednich powiatach według przypuszczeń byli komuniści. Zaznaczyć trzeba, że na terenie Wołynia prowadzi pracę komunistyczna partia Zachodniej Ukrainy i członkowie nielegalnej organizacji (Selańsko Robotnicze Obiednanie „Selrob”). Jedną z tych organizacji podejrzewana jest o organizację strajku.

Organizatorzy strajku jak wynika z ulotek tworzyli komitety strajkowe, okręgowe i miejscowe. Ulotki podpisywane są przez takie komitety. Często w lasach okolicznych organizatorzy strajku

W Hiszpanii powstają dziś znowu męczennicy, jak za czasów starego Rzymu. Ale właśnie w tem należy dopatrywać się dowodu skuteczności i siły przekonania religji i wychowania katolickiego, która nie wzdryga się nawet przed śmiercią.

Dzisiejsza Hiszpania dowodzi jednak również załamania się ustroju społecznego, jaki komunizm chce narzucić światu. Tylko Ewangelia św. prowadzi do udeskonalenia jednostek, rodzin i społeczeństw wogóle.

ke że rząd przygotował wiele rękomo doniesłych projektów ustaw, z uchwaleniem których będzie się musiał sejm bardzo spieszyć (!) a następnie trzeba będzie się liczyć z rozwiązaniem obecnego Sejmowi i Senatu i rozpisanem nowych wyborów w roku przyszłym.

Posel ów oświadczył w tym wywiadzie, że jeżeli wyklucze się projekt pułk. Koca i tworzony będzie nowy obóz (sanacyjny) to i w tym wypadku nastąpi rozwiązanie sejmowi, by stworzyć nowy garnitur posłańców.

tażowego, a działali w porozumieniu z będącym na wygnaniu Trockim.

Wszyscy oskarżeni przyznali się do winy, zaś osk. inż. Stieckling wskazał nazwisko osoby z pośród wysoko postawionych osób urzędowych Rosji sow. która to osoba reprezentować miała mocarstwo obce. Szczegóły zeznań co do tej osoby przeprowadzono przy drzwiach zamkniętych. Świadkowie również potwierdzili winę oskarżonych.

Wobec powyższego trybunał wojskowy ogłosił wyrok mocą którego wszyscy oskarżeni skazani zostali na karę śmierci przez rozstrzelanie.

szystowska zatwierdziła protokoły współpracy podpisane w Berlinie oraz w Wiedniu.

## Skazanie fałszerzy wyborczych

W Tarnowie w Małopolsce odbyła się rozprawa sądowa przeciwko kierownikowi szkoły w Łekach, Wojciechowi Królowi, sołtysowi z Łek Zygmuntowi Augustynowi, starszemu posterunkowemu Janowi Jędrzejczykowi i organizatorowi Michałowi Lechowi, oskarżonym o fałszowanie wyniku wyborów do sejmowi w dniu 8 września ub. roku.

Akt oskarżenia zarzucał, że w czasie wyborów 8 września ub. roku:

wywieszali duże plachty z napisami o solidarności strajkowej. Jak wynika z opowiadań osadników polskich i niektórych chłopów ukraińskich, przywódcy strajku składali się przeważnie z ludzi młodych pochodzących w większości z miasta, często spoza terenu powiatu kowelskiego. Dużo wśród nich było młodych inteligentów ukraińców.

Strajk trwał przez tak długi okres, dzięki solidarności, wpływającym więcej z bojaźni przed terorem aniżeli z uświadomienia politycznego. Dziś cprawda chłopcy jeżdżą na targ, ale sami nie widzą czy jest koniec strajku czy nie. O ile jadą na targ to po kilku ze wsi. Powiadają często, że komitety pozwoliły im na sprzedaż produktów rolnych, ale oświadczają jednocześnie, że strajk jeszcze nie został zakończony.

Strajk rolny z pow. kowelskiego przeniósł się na sąsiednie powiaty województwa wołyńskiego a także na Polesie. Strajkiem zostały objęte niektóre gminy powiatu Kamień Koszyrski, a zwłaszcza gmina Chodziszów i Soszyca. Pojawilo się na tym terenie bardzo dużo ulotek. W związku z tym nastąpiły liczne aresztowania, które trwają dotychczas. Do Kamienia Koszyrskiego w początkach akcji strajkowej nie przyjeżdżało dużo chłopów na targ.

Struktura narodowościowa w powiecie Kamień Koszyrski jest odmienna od struktury narodowościowej powiatu kowelskiego. W powiecie kowelskim stanowią większość Ukraińcy i Rusini zorganizowani politycznie i gospodarczo, natomiast na Polesiu spotykamy nieuświadomionego chłopca, bardziej biernego we wszelkich poczynaniach natury gospodarczej i politycznej. Jest to bardzo ubogi powiat. Liczy 3243 klm<sup>2</sup> około 95.000 mieszkańców. Gospodarstwa rolne to przeważnie karłowate i małe. Ziemia jest nieurodzajna. Prymi tywność w gospodarowaniu i w codziennym życiu jest większa aniżeli w okolicach Wołynia.

Sam Kamień-Koszyrski — liczy około 5000 mieszkańców w tem 75% żydów. Cały niemal handel skupia się w żydowskich rękach. Ostatnio odbył się tu jarmark na który przybyło więcej chłopów aniżeli dotychczas. Jednak i tu chłopcy obawiają się akcji terrorystycznej, i napewno gdy się ona rozpocznie, zaprzestaną jeździć do miasta. Oba powiaty kowelski i Kamień Koszyrski są b. zalesione. Duże zalesienie i krzaki, umożliwiają akcję terrorystyczną zakonspirowanym komitetom strajkowym. Wiele wsi leży wśród zarośli a zwłaszcza t. zw. „chutory” (osady). Warunki miejscowe w terenie uniemożliwiają władzom bezpieczeństwa skuteczniejszą akcję.

Ig.

# Jeszcze jedna afera starościńska przed sądem

Nie przebrzmiały jeszcze echa głośnej sprawy b. starosty w Działdowie, dr. Adama Twardowskiego, — a już Urząd Prokuratorski w Grudziądzu wygotował akt oskarżenia przeciwko drugiemu filarowi sanacji pomorskiej, Stanisławowi Krawczykowi, powołanemu w roku 1932 przez ówczesnego wojewodę Stefana Kirtiklisa na stanowisko starosty powiatowego w Świeciu.

## TWARDOWSKI NR. 2.

W maju br., kiedy na wokandydzie sądowej znalazła się sprawa Twardowskiego, wojewoda pomorski, którym był wówczas jeszcze p. Kirtiklis, odwołał Krawczyka ze Świecia, mianując go radcą w Urzędzie Wojewódzkim w Toruniu. Zaledwie po kilku dniach urzędowania w Toruniu, Krawczyk „na własną prośbę” został zwolniony z administracji państwowej, a Urząd Wojewódzki wytoczył mu — dochodzenia karno-administracyjne.

## PROKURATOR OSKARŻA!

Materiał wstępny, ujawniony przez śledztwo pierwiastkowe, stwierdził niesłychaną samowolę Krawczyka, jakiej dopuścił się w czasie swego urzędowania na stanowisku starosty świeckiego. W ciągu czterech lat b. starosta Krawczyk przekraczał swą władzę, nie dopełniając obowiązków służbowych, a w celu osiągnięcia dla siebie korzyści majątkowej, przywłaszczył sobie z funduszu wydziału powiatowego oraz różnych innych źródeł około 17.000 zł. W tych dniach dochodzenia prokuratorskie w sprawie b. starosty Krawczyka zostały zakończone, a działalność jego zakwalifikowana jako zbrodnia z art. 286 par. 2 k. k., przewidująca karę więzienia do lat 10, utratę praw obywatelskich raz utratę publicznych praw honorowych. Akt oskarżenia doręczony został Krawczykowi w Warszawie, gdzie po przejściu na „emeryturę” zamieszkał.

## KORONNY ŚWIADEK.

Jak się dowiadujemy, proces karny b. starosty w Świeciu Stanisława Krawczyka toczyć się bę-

dzie w pierwszych dniach grudnia przed wzmocnionym wydziałem karnym tutejszego Sądu Okręgowego. Koronnym świadkiem oskarżenia jest b. wojewoda pomorski, obecny wojewoda białostocki Stefan Kirtiklis.

## ECHA RZYDKIEJ SPRAWY.

B. starosta świecki Krawczyk jest bohaterem głośnej swego czasu w Poznaniu afery łapowniczej, przy czym jako ówczesny dyrektor Kasy Chorych w Poznaniu skazany został przez Sąd Okręgowy na 5 miesięcy więzienia za pobieranie łapówek. Wyrok skazujący zatwierdzony został przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu, a na skutek wniesionej przez Krawczyka kasacji, sprawa miała znaleźć się w Sądzie Najwyższym. W między czasie ogłoszona została ustawa o amnestii i skazaniec skwapliwie zgodził się na umorzenie sprawy karnej przez amnestię. Jeszcze dziś cały szereg osób w Poznaniu znajduje się w posiadaniu skryptów

dłużnych Krawczyka na kilka tysięcy zł.

## KRAWCZYK KUZYNEM PARYLEWICZOWEJ?!

Nie pozbawionym sensacji jest fakt, że Krawczyk ponad 10 razy na „własną prośbę” odchodził ze służby państwowej, tyleż razy do niej wracał, a przez 12 dni był nawet adwokatem, nie mając odpowiednich kwalifikacji ani uprawnień, potrzebnych do wykonywania tego zawodu.

Według niesprawdzonej jeszcze pogłoski, b. starosta w Świeciu Stanisław Krawczyk jest kuzynem Parylewiczowej, siostry b. ministra ś. p. Bronisława Pierackiego.

Proces, który już w najbliższej przyszłości toczyć się będzie przed sądem w Grudziądzu, ujawni niewątpliwie szczegóły i kulisy paskudnej afery sanacyjnego karierowicza, będącej smutnym przyczynkiem do naszej rzeczywistej rzeczywistości.

# Sprawa Idzikowskiego i Michalskiego

Zakończone zostało śledztwo w sprawie b. posła Idzikowskiego (znanego „sanacyjnego” działacza „rzemieślniczego”) i b. dyrektora departamentu podatkowego min. skarbu Michalskiego.

Śledztwo w tej sprawie ciągnęło się dwa lata. Dopiero obecnie śledztwo ukończono i w najbliższych dniach kancelaria sędziego śledczego przekaże akta sprawy prokuratorowi celem sporządzenia aktu oskarżenia. Obu oskarżonym zarzuca się uprawianie łapownictwa i to w wielkich rozmiarach.

## Ambasador niemiecki u min. Becka

W ubiegłym tygodniu minister Beck przyjął na audiencji ambasadora niemieckiego w Warszawie von Moltkego. Rozmowa miała dotyczyć spraw gdańskich.

## Katastrofa lotn. pod Londynem

Na lotnisku Stanley Park (pod Londynem) spadł samolot, wiozący dwie osoby. Aparat stanął w płomieniach, a obaj pasażerowie ponieśli śmierć.

Ogień przerzucił się na hangar, w którym znajdowały się 3 samoloty. Wszystkie one, jak również ślady samolotu, stojący w pobliżu, spłonęły.

# Nowa organizacja niemiecka w Polsce

W ostatnim czasie powstała na terenie ziem zachodnich nowa chłopska organizacja niemiecka p. n. „Deutscher Landwirtschaftlicher Verein” (Związek Rolników Niemieckich).

Jak wiadomo, obok działającego z ramienia Jungdeutsche Partei „Związku Chłopów Niemieckich” na wsi pomorskiej działał „Landbund”, jako wykładnik na tym terenie „Deutsche Vereinigung” oraz na wsi poznańskiej „Westpolnische Landwirtschaftliche Genossenschaft” (Welage), będąc tak samo ekspozyturą „Deutsche Vereinigung”.

Nowo powstała organizacja nie rzuca programu ideowego, lecz obiecuje udzielać pomocy zawodowej w oparciu o urzędowe placówki fachowe. Celem bowiem ma być dostarczanie rolnikowi niemieckiemu z pierwszej ręki tych wszystkich rzeczy, które są mu potrzebne.

Nowa organizacja zamierza więc stworzyć nowe formy pracy, poświęconej zagadnieniom czysto rolniczym, fachowym.

Czy jednak ta nowa akcja niemiecka na odcinku wiejskim może się udać, skoro element niemiecki jest pod-

minowany propagandą polityczną, która zupełnie nie sprzyja spokojnej pracy zawodowej? Jest to bardzo, a bardzo problematyczne.

# Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 25 listopada 1936 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszenica	25,50—26,00	25,50—25,75	24,50—25,00	25,25—25,50
Zyto	18,50—19,00	18,50—18,75	19,00—19,25	19,00—19,25
Jęczmień	20,25—22,25	19,75—22,75	20,50—22,00	20,25—21,75
Jęczmień brow.	25,50—26,50	25,00—26,00	—	25,00—25,50
Owies	16,00—17,00	16,00—16,50	15,00—16,00	16,25—16,50
Mąka pszen. 65%	37,00—38,00	37,25—37,75	—	—
Mąka żytnia 65%	27,50—28,50	26,00—26,50	28,25—28,50	—
Otręby pszenne	12,25—12,75	12,25—13,00	12,25—12,50	12,50—13,00
Otręby żytnie	12,25—12,75	13,00—13,50	12,25—12,50	13,25—13,50
Rzepak	44,00—45,00	45,00—46,00	45,00—45,50	44,50—45,50
Groch polny	21,00—22,00	—	—	20,00—21,00
Groch Wiktorja	27,00—30,00	22,00—25,00	29,00—31,00	22,00—26,00
Kuchy rzepak.	16,25—15,75	16,75—17,00	16,00—16,75	16,50—17,00
Kuchy lniane	20,00—20,50	20,75—21,00	19,00—20,00	21,00—21,50
Ziemniaki jad.	3,50—4,00	3,10—3,30	3,50—3,60	3,50—4,00
Gryka	—	—	—	—
Słoma luźna	—	2,25—2,50	—	—
Słoma prasow.	—	3,00—3,25	—	—
Siano luźne	—	4,10—4,60	6,50—7,00	3,00—4,00
Siano prasow.	—	4,75—5,25	—	—

## Ceny żyta zagranicą:

Berlin 35,40; Praga 27,43; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 16,36  
Wartość dolara: 5,29 —: Wartość gramu złota: 5,92



(4)

Groblicz przytrzymał go:

— Czekał, nie rozwiązuje! — zawołał z podejrzanym pośpiechem — Dziwne jak to się mogła stać.. Słyszałbym, bo przecież spałem tu obok... — Z niewyraźnym grymasem podrapał się w głowę i wzruszył ramionami: — Zresztą... zobacz, jeśli masz ochotę.

Szronowski odsunął nabok sznur, podniósł wieko: na dnie skrzyni leżała skulona postać.

Tsi-Lu błysnęła czarnymi oczami, widocznie spodziewała się ujrzeć kogo innego, bo cicho krzyknęła i wstydliwie zasłoniła twarz szerokim rękawem kimona.

Bogaty strój był w nieładzie i zmięty, włosy rozwichrzone. Czuli się ogromnie zawstydzona, że człowiek, którego pokochała z całą siłą swej prymitywnej natury, zobaczył ją w takim zaniechaniu.

Szronowski odwrócił głowę i zapytał:

— Wiedziałeś o tem?

E— Nie było innej rady, Zygmunce. — Groblicz wsunął ręce do kieszeni spodni i końcem buta odrzucił na bok płachtę brezentową:

— Musiałem ustąpić i zabrać ją na dżonkę, bo bez tego nigdy nie dowiedziałbym się, gdzie jest pani Groniecka.

Tsi-Lu podniosła się, przykrywając rękawem włosy.

Była podobna do figurynki z delikatnej, kruchej porcelany. W jej głębokim spojrzeniu nie pozostało śladu z wyzywającej zalotności. To były pokorne oczy oddanego psa, oczy zakochanej dziewczyny chińskiej.

— Jeśli chcesz, możesz ją odebrać z powrotem — burknął zakłopotany Groblicz. — Teraz już wiemy, dokąd mamy jechać!

Szronowski zgromił go spojrzeniem:

— To byłoby ostatnie świństwo! — Może myślisz inaczej? Przecież sam powiedziałeś przed chwilą, że wskazała ci, gdzie jest pani Groniecka jedynie pod warunkiem, że zabierzemy ją ze sobą...

— Umowy z nią nie spisałem — odparł Groblicz trochę zły i jednocześnie zawstydzony.

— Niech zostanie — uciął Szronowski, przyjaźnie skinął głową Chince i powędrował na drugi koniec dżonki.

Wkrótce się wyjaśniło, że si Lu wcale nie jest ciężarem dla obu mężczyzn.

Przeciwnie, Szronowski musiał przyznać, że podczas podróży w takich warunkach — dziewczyna jest bardzo pożyteczna.

Zupełnie jakby jej nie było na dżonce: przesuwała się bezgłośnie po pokładzie, nie rozmawiała, o nic nie pytała, starała się nie zwracać na siebie najmniejszej uwagi; przyrządzała herbatę, pod jej ręką brudny namiot zamienił się w przytulne, wygodne schronisko; umiała się porozumieć z majtkami w ich osobliwej gwarze, znalazła pamiątkowy zegarek inżyniera, skradziony przez jednego z Chińczyków.

Niepostrzeżenie stała się niezastąpioną w szeregu spraw codziennych i Szronowski był bardzo zadowolony z jej obecności.

Nauczył się kilku wyrazów chińskich specjalnie po to, by zrobić przyjemność dziewczynie.

Przy sposobności wypowiedział je, lecz nie zrozumiała, spojrzała nań bojaźliwie i spuściła głowę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Wspaniały dar Ojca św.

Ojciec św. Pius XI przekazał za pośrednictwem charge d'affaires Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie na ręce ks. kardynała Al. Kakowskiego kwotę 10 tys. złotych na ulżenie niedoli Dezrobotnych w Polsce.

Kwotę powyższą ks. kardynał przesłał min. Zyndram-Kościałkowskiemu, jako przewodniczącemu Komitetu Głównego „Pomocy Zimowej”.

\*

W liście, skierowanym przy tej okazji do ks. kardynała, — charge d'affaires Nuncjatury, — ks. prał. Alfred Pacni, pisze m. in.:

„Mam zaszczyt złożyć w dostojne ręce Waszej Eminencji czek na sumę dziesięciu tysięcy złotych, które Ojciec św. — poinformowany, jak wiele ten szlachetny Naród czyni, by przyjść z pomocą potrzebującym w czasie zimy — zechciał przeznaczyć w szczególniejszy sposób dla biednych matek i dzieci bezrobotnych w tej trudnej i ciężkiej dla wszystkich porze roku.

„Jego Świątobliwość pragnie, by wiadano, że „bardzo chętnie w najszerszej mierze wyszedłby na spotkanie wszelkim potrzebom tego Narodu tak Mu drogiego.

## Pobór drugiej raty podatku gruntowego

Ministerstwo Skarbu zarządziło okólnikiem z dnia 8. X. 1936 r. L. D. V. 10822/1/36 (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 28

## 1000 ofiar katastrofy żywiołowej w Japonii

Okręg Mokita w prowincji Gifu, w Japonii środkowej, nawiedzony został przez straszną katastrofę żywiołową, która pochłonęła, jak donoszą, 1000 ofiar ludzkich.

Wskutek strasznej ulewy, połączonej z huraganowym wiatrem, przerwana została w pobliżu wioski górniczej Osaruzawa, położonej o 50 km na południe od Aumori na wyspie Hon-do, wielka tama, długość której wynosiła 700 stóp, a wysokość 220 stóp.

Wzburzone wody po przerwaniu wszystkich wałów ochronnych w jednej chwili zaląły całą wioskę, liczącą 450 domków górniczych. Zalana została również pobliska kopalnia miedzi, w której znajdowało się z górą 300 górników. Pośród trupów znaleziono jedynie 18 ludzi żywych, zatrutych wodą, przesyconą związkami miedzi.

Ludność osiedla wynosiła 1200 osób, z pośród których niewielu tylko udało się uciec z życiem. Bliższych wiadomości o katastrofie brak.

Wi. K.

## Na drogach wspólnej pracy ludowej

Ze wspomnień o śp. Józefie Buzku

W szalonym tempie dzisiejszego życia, w nawale wypadków, walki i zmagania, — brak może czasu na rozpamiętywanie o zasługach ludzi, których śmierć wyrwa raz po raz z naszego grona, a którzy wiele pracy i trudu włożyli we wspólny wysiłek ludowej gromady w jej nieustającym pochodzie ku lepszemu przyszłości.

Uboga nasza prasa ludowa, bo nie pozostając ani liczbą ani nakładem ani ilością współpracowników w każdym stosunku do milionowych zastępów, które ma obsługiwać, zaprzatnięta codzienną walką i obroną praw rzeszy chłopskiej, — nie jest w stanie poświęcić tyle uwagi Swym Zasłużonym, jak to czynić może i czyni prasa innych obozów. A jednak należy czasem wrócić myślą wstecz, przypomnieć pracę Tych, co już od nas odeszli, zachować dla przyszłości pamięć o Niech i o tym, co dla wspólnej ludowej sprawy zdziałali.

Z powodu zgonu śp. profesora dra Józefa Buzka pisma nasze przyniosły tylko krótkie wyrazy hołdu Zmarłemu bądź też podniosły działalność Jego naukową i zawodową, jako profesora i dyrektora Głównego Urzędu statystycznego.

Pragnąłbym do tych głosów dorzucić

gdyby nie odwoływano się do Jego miłośnictwa ze wszystkich stron świata”.

Najwyższy Pasterz nie omieszkaj również pochwalić, umocnić słowami zachęty i pobłogosławić wszelkiej dobrej inicjatywy, podjętej dla okazania pomocy biednym potrzebującym”.

## Zatonięcie niemieckiej łodzi podwodnej

W ub. piątek zatoniła w zatoce lubeckiej niemiecka łódź podwodna „I 18”. Spośród 20 członków załogi udało się jedynie 12 uratować, podczas gdy 8 — w tym jeden oficer — pozostali w łodzi. Nie ma żadnej nadziei na ich ocalenie.

## Echa marszu żydowskiego do Palestyny

Organizatorzy żydowskiego marszu do Palestyny, który to marsz rozpoczął się w ubiegłym tygodniu z Warszawy w liczbie ponad 1000 osób młodzieży żydowskiej, a którzy w okolicach Pyr koło Warsza-

W sobotę w nocy usiłował pozabawić się życia wystrzałem z rewolweru w restauracji Müllera w Warszawie (Aleje Jeruzolimskie 29) jakiś młody człowiek. Zanim stracił przytomność, zdołał tylko — jak już donosiliśmy — powiedzieć: „Jestem synem asesora sądowego z Zegrza”.

Łódź podwodna znajdowała się na ćwiczeniach strzelania z torpedy i naraz zderzyła się (Niemcy nie podają z czym się zderzył), co spowodowało zatonienie łodzi.

\*

wy został zatrzymany i rozproszony, zostali zwolnieni z aresztów. Będą oni odpowiadać przed sądem za utworzenie nielegalnej organizacji i demonstracji.

Właściwie szkoda że się tak stało, bowiem trzeba było raczej ułatwiać maszerującym podróż do Palestyny. Zawsze byłibyśmy mieli o 1000 sztuk mniej tej pejsatej mniejszości narodowej.

## Ulgi dla obszarników

Minister Opieki Społecznej Kościałkowski wydał zarządzenie, wprowadzające ulgi dla rolników przy spłacie ich zadłużenia w instytucjach ubezpieczeń społecznych. Zadłużenia takie posiada tylko wielka własność ziemska zatem ulgi te odnoszą się tylko do obszarników.

Ulgi polegają na tym, że spłata pożyczek, udzielonych obszarnikom

Rannego przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus. Policja ustaliła, iż nieznanemu pochodzi rzeczywiście z Zegrza. Jest to 29-letni Stanisław Alder.

Gdy odzyskał przytomność, podano go przesłuchaniu i wówczas wyszły na jaw niezwykle okoliczności zamachu samobójczego.

Do targnięcia się na życie popchnęła Aldera zbrodnia, której dokonał w tym samym dniu w Zegrzu.

Poznał tam żonę oficera, Helenę Mańko. Zakochał się w niej, bez wzajemności jednak.

Nieodwzajemniona miłość popchnęła Aldera do szaleńczego kroku. Wybrał się z p. Mańko na spacer. Gdy znaleźli się w lesie, dobył niespodziewanie rewolweru i zastrzelił ukochaną. Zwłoki ukrył w krzakach, po czym wyjechał do Warszawy.

Wprost z dworca przyszedł do restauracji Müllera. Przez kilka godzin siedział przy stoliku, pijąc koniak. W tym czasie dojrzało w nim postanowienie popełnienia samobójstwa. Huknęły dwa strzały...

Policja skomunikowała się natychmiast z władzami w Zegrzu. W opisanym przez Aldera miejscu odnaleziono bez trudu zwłoki p. Mańko.

Przy łóżku zabójcy w szpitalu Dzieciątka Jezus czuwa policjant. Stanisław Aldera jest ciężki, lecz nie bez nadziei.

przez zakłady ubezpieczeń przed dn. 1 lipca 1932, ma być rozłożona co najmniej na 14 lat, przy czym spłatę kapitału zawieszają na 2 lata (do 1-go grudnia 1938), a oprocentowanie za czas od 1 lipca 1932 do 30 czerwca 1940 obniża się do 4 i pół proc., przy skreśleniu wszelkich kar i odsetek.

\*

## Wielki wybuch w fabryce amunicji w Meranie

W fabryce amunicji i chemikalii Tow. Montecatini w Meranie nastąpiła — wedle sensacyjnego doniesienia jednej z amerykańskich agencji prasowych — z nie wytłumaczonych narazie przyczyn, straszna eksplozja. Niepotwierdzone narazie doniesienia mówią, że w czasie katastrofy zabitych zostało 42 robotników, rannych zaś 21, w tem 4 ciężko.

Po potężnej detonacji stanął cały budynek natychmiast w płomieniach. Z całej okolicy zaalarmowano strażę ogniową. Po godzinie udało się opanować ogień o tyle, że nie mógł się przenieść na inne części fabryki, w któ-

rych się znajdowały wybuchowe łatwopalne materiały.

Dotąd nie ukazał się komunikat urzędowy o tej katastrofie.

**„FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ** musi być uważany za równoległy z FUNDUSZEM OBRONY NARODOWEJ; każdy, kto składa ofiarę na obronę morską, dopełnia tem samem obowiązku obywatelskiego względem Funduszu Obrony Narodowej”

(Z oświadczenia, złożonego w dniu 29.VI.1936 przez gen. dyw. K. Sosnowskiego, Prezesa Zarządu FOM, w imieniu Prezesa Rady Ministrów).

historii prac nad budową nowej państwowości polskiej, drugi zaś stał się podstawą ustawą autonomii Śląska.

W opracowaniu ordynacji wyborczej do sejmu i senatu z r. 1922, na podstawie której przeprowadzono choć w różnych warunkach i różnymi sposobami wybory w latach 1922, 1928 i 1930 wziął dr. Buzek wybitny udział. Nie wszystkie jednak postanowienia tej ordynacji pokrywały się z poglądami własnymi dra Buzka na budowę parlamentaryzmu polskiego. Zgodnie z nastrojami powojennej rewolucyjnej doby i dążeniami do idealnej demokracji, — ordynacja ta była wyrazem nie wątpliwie najdalej idącego postępu. O ile jednak przyjęte w niej zasady powszechności, równości, bezpośredniości i tajności nie mogły ze stanowiska demokratycznego budzić żadnych wątpliwości, to zastosowanie t. zw. piątego przymiotnika prawa wyborczego t. j. stosunkowości czyli proporcjonalności w jej bezwzględnej formie, nie dało, jak wykazała praktyka życia dodatnich rezultatów. Wobec istnienia silnych mniejszości narodowych, a braku skonsolidowania politycznego społeczeństwa polskiego i jego poszczególnych warstw, ułatwiała ona rozbić polityczne na zbyt liczne, a często drobne grupy a w następstwie dezorganizowała parlament, utrudniając, jeśli wprost nie uniemożliwiając formowanie się stałej na konsekwentnym programie opartej większości, a tem samem tworzenie trwałych rzą-

dów. Prócz innych jeszcze przyczyn tę chorobę parlamentaryzmu potęgowały także niektóre wady konstytucji z 17 marca 1921, a w szczególności brak możliwości rozwiązania parlamentu przez prezydenta Rzeczypospolitej w razie konfliktów między rządem a parlamentem i odwołania się do narodu.

W tych warunkach rozwiązywanie ważnych zagadnień państwowych i przeprowadzenie koniecznych reform gospodarczo-społecznych stawało się prawie niemożliwym. Nie mogło też ująć uwagi Stronnictwa Ludowego „Piast”, że ten stan rzeczy był szczególnie szkodliwym dla podstawowej warstwy narodu tj. włościanstwa, najbardziej zainteresowanego w utrzymaniu i należytej funkcjonowaniu parlamentu. Zbyt daleko idąca proporcjonalność prawa wyborczego pozabawiła je decydującego wpływu na bieg spraw państwowych, odpowiadającego przewadze liczebnej chłopów, — a tym samym w rezultacie przekreślała istotną zasadę demokracji tj. wolę większości narodu.

Niebezpieczeństwo było tym większe, że te niedomagania parlamentaryzmu stawały się odskocznią do demagogicznej walki z samą ideą demokracji parlamentarnej dla jawnych i zakapturzonych jej wrogów.

(Dokończenie nastąpi).

# Wiadomości bieżące

Piątek, 27 listopada 1936 r.

**Piątek:** Wirgiliusza b.  
Wschód słońca: 7.14; zachód 15.33  
**Sobota:** Rufina  
Wschód słońca: 7.16; zachód 15.32  
**Niedziela:** Saturnina bisk.  
Wschód słońca 7.17; zachód: 15.31

**DZISIEJSZY NUMER „GAZETY”** wydajemy w objętości 6 stron. Zarazm dodajemy bezpłatny dodatek „GOSPODARZ I OSADNIK”.

## WOJ. CENTRALNE

### UJECIE BANDYTÓW

W wyniku rewizji znaleziono kilka wym. dokonanych na przejeżdżających szosą kupeców pod wsią Drożejewice, pow. pinczowskiego, policja ustaliła, że sprawcami byli St. Studniarz i Leon Kuspiel, znani zawodowi przestępcy.

W czasie rewizji u aresztowanych znaleziono niemiecki karabin oraz zakrwawiony kij, którym bandyci pobili kupca Ferensteina i jego towarzyszy. Ponadto władze policyjne przeprowadziły rewizję u rusznikarza Schaba Józefa, który aresztowanym dostarczał broń i amunicję oraz naprawiał karabiny i rewolwery nielegalnie posiadane.

W związku z napadem rabunko-dubeltówek, rewolwery, kapiszony do nabożów karabinowych i rewolwerowych itp. Studniarza, Kuspiela i Schaba osadzono w więzieniu.

### ZUCHWAŁY NAPAD BANDYCKI W MIEŚCIE.

W piątek późnym wieczorem dokonano zuchwałego napadu bandyckiego na przedmieściu Warszawy na Pradze. Do mieszkania właściciela domu i sklepu przy ul. Białostockiej 52, Dawida Hofmana, wtargnęło pięciu uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy steroryzowali domowników i splundrowali mieszkanie; łupem ich padło 2.500 zł gotówka.

Uciekając bandyci zagrozili zabiciem w razie wszczynania alarmu. Hofman mimo to otworzył okno i wszczął alarm. Przechodnie podjęli pościg co widząc bandyci zaczęli się ostrzeliwać się i przechodnie musieli zaniechać pościgu. Policja przeprowadziła obławę, w wyniku której zatrzymano kilkunastu podejrzanych.

## MAŁOPOLSKA

### KRADLI ŚRUBY ROZKRĘCAJĄC SZYNY.

Na przestrzeni kolejowej Tarnopol-Zbaraż wykreśli nieznaną sprawcy szyny kolejowe do progów na moście kolejowym w Hluboczku Wielkim.

Sruby znaleziono u pięciu pastuchów, którzy, jak twierdzą, dokonali kradzieży z lekkomyślności.

Sprawę skierowano do władz prokuratorskich.

### POSZUKIWANIA NAFTY W POW. MIELECKIM

Na terenie pow. mieleckiego bawi specjalna komisja ze Lwowa która bada tereny poszukiwania ropy. Głębsze wiercenia poczyniono w Przesławiu. Następne wiercenia odbędzie się w Chorzelewie.

### ZDZICZENIE WYROSTKÓW.

Drezyna oddziału drogowego PKP. w Nowym Sączu najechała pod Starym Sączem na barykadę utworzoną na szynach, skutkiem czego uległa wykośleniu. Stwierdzono, że zapórę tę na szynach ułożyła grupa wyrostków wiejskich, których nazwiska zdołała ujawnić policja.

Dzięki przypadkowi ujawniono tę barykadę przed przejazdem pociągu, gdyż wówczas skutki tego zbrodnierzego wybuchu mogłyby być o wiele straszniejsze.

## KRESY WSCHODNIE

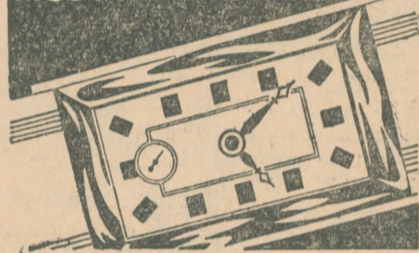
### OTWARCIE DROGI PAŃSTWOWEJ POSTAWY — WILNO.

W piątek 20 bm. odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie drogi bitej Postawy — Kobylnik — Wilno. Odcinek Wilno — Postawy ogólnej długości 130 km jest częścią historycznego szlaku króla Batorego, który prowadzi do granicznego miasta Rzeczypospolitej — Dżisny, a dalej za Dźwiną do Połocka. Droga ta biegnie w pobliżu jezior naroczańskich, stanowiących wielką atrakcję dla turystów. Budowę drogi rozpoczęto w r. 1928.

Ostatni etap Werenki — Postawy został ukończony w roku bieżącym. Droga ma charakter nawskroś nowoczesny, szerokość jej wynosi 9 m. Cała trasa jest opatrzona w znaki orjentacyjne.

# CYMA

NIGDY NIE ZAWODZI



### SKAZANIE DEFRAUDANTA — B. NACZELNIKA URZĘDU SKARB.

Sąd okręgowy w Łucku, na sesji wyjazdowej we Włodzimierzu, rozpatrywał sprawę Juliana Karasińskiego, b. naczelnika urzędu pocztowego we Włodzimierzu, oskarżonego o defraudację 1.540 zł pochodzących ze sprzedaży znaczków pocztowych na budowę szkół powszechnych.

Sąd skazał Karasińskiego na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata, pod warunkiem pokrycia zde-fraudowanej sumy.

## Uwaga!

Wszyscy nasi Czytelnicy, uwaga!

Do jednego z najbliższych numerów **Gazety Grudziądzkiej** dodamy każdemu Czytelnikowi bardzo potrzebną i zarazem wartościową

## ORYGINALNĄ PREMIĘ

### Śmierć robotnika pod gruzami walącego się domu

Tragiczna w skutkach katastrofa wydarzyła się onegdaj w Warszawie, przy ulicy Solec 93, gdzie odbywa się przebudowa szpitala Ubezpieczalni Społecznej. Na szczycie II piętra pracowało 4-ch cieśli i 1 robotnik, zajęci przy wykonywaniu ochronnego pomostu. W czasie pracy usunął się szczyt ściany grubości 50 cm na przestrzeni 12 m. Na krzyk robotników nadbiegł kierownik budowy. Przy wspólnej akcji z pod gruzów wydobyto 43-letniego Romana Polecia, cieśla. Nieszczęśliwego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie wkrótce zmarł. Poleć pozostawił żonę i dzieci.

Na miejsce katastrofy przybyła policja X-go komisariatu, predaściwiciel Urzędu Inspekcyjno-Budowlanego oraz sędzia śledczy. Po dokonaniu oględzin na miejscu katastrofy komi-

sja narazie nie stwierdziła zaniedbań ze strony kierownictwa budowy. Co było przyczyną katastrofy, ustalić dalsze śledztwo. Roboty mimo powyższego wypadku prowadzone są w dalszym ciągu przy udziale 120 robotników.

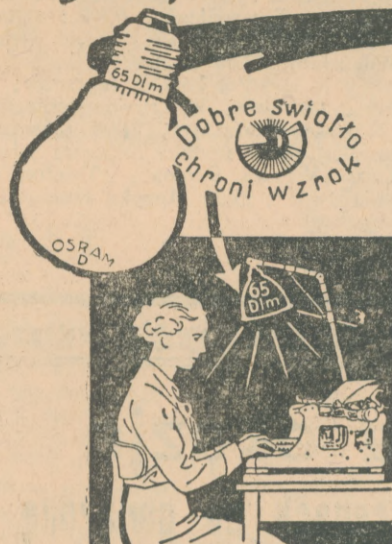
### Wyrok śmierci we Lwowie

W sądzie okr. we Lwowie przed trybunałem przysięgłych zakończyła się rozprawa przeciwko Piotrowi Chimce i jego kochance Marii Zajacowej oskarżonym o bestialskie zamordowanie męża Zajacowej, Piotra. Chimko namówiony przez nią pozbawił życia Zajacę w czasie snu przy pomocy siekiery. Zmasakrowane zwłoki wywiózł do lasu i pozostawił je na

furze, usiłując upozorować napad bandycki.

Rozprawa zakończyła się wyrokiem, skazującym Chimkę na karę śmierci z zamianą na dożywotnie więzienie. Werdykt sędziów przysięgłych, uniewinniający Zajacową trybunał zawyrokoował tak, iż stanie ona po raz drugi przed sądem w grudniowej kadencji sędziów przysięgłych.

## Recepta oświetleniowa Nr. 3



Osramówki **D** dają tanie światło, co umożliwia używanie większych żarówek. Dla ochrony oczu przy pisaniu na maszynie należy stosować żarówki na 65-Dlm.

## OSRAMÓWKI-D

Produkuje się na 15, 25, 40, 65, 100, 125 i 150-Dlm. Wyrób polski

## Uroczyste poświęcenie kolejki linowej na Kasprowy

W niedzielę odbyło się uroczyste poświęcenie kolejki linowej na Kasprowy

Wierch. Na dzień ten Zakopane przybrało odświętny wygląd. Domy były udekorowane flagami państwowymi.

Po poświęceniu kolejki linowej wygłoszono szereg przemówień. Ostatni zabrał głos min. Ulrych, podkreślając wielkie znaczenie kolejki linowej na

**Tak** rozpoczyna się grypa. Uczucie zmęczenia. Bóle w stawach i członkach. W tych wypadkach natychmiast do łóżka i aż lekarz nie przyjdzie bierz **ASPIRIN** Produkt zaufania Preparat wyrabiany w kraju.

## Jeśli ktokolwiek z Was

jeszcze nie zapisał „Grudziądzkiej”, to prosimy jaknajgoręcej o jak najprędzsze zapisanie sobie na miesiąc grudzień i zachęcenie innych do tego.

Bez gazety w dzisiejszych czasach nikt pozostać nie powinien.

## Wielki Kalendarz Mariański na rok 1937

który wszyscy czytelnicy „Grudziądzkiej” otrzymają jako **bezpłatny dodatek**, jest już w opracowaniu i otrzymają go ci tylko, którzy są stałymi czytelnikami „Grudziądzkiej”.

Kasprowy Wierch dla rozwoju sportu narciarskiego i szerzenia kultury pięknych gór.

Po uroczystości goście zjechali kolejką do Kuznic, a stąd do Zakopanego

Wśród uczestników uroczystości rzucono myśl wybudowania w Kuźnicach nowoczesnie urządzonego hotelu. Myśl tę poparli i przyrzekli konkretną współpracę w formie obligatów pieniężnych licznie zebrani przedstawiciele, deklarując kapitał zakładowy w wysokości 100.000 zł.

**Radioprogram z Warszawy**

**PIATEK — dn. 27. XI.**  
6.30 Audycja poranna; 11.30 Audycja dla szkół; 12.30 Mała Orkiestra Polskiego Radia; 15.15 Wiazanki jazzowe (płyty); 16.30 Koncert; 17.00 „Z podróży do Hiszpanii” — felieton; 17.30 Utwory fortepianowe; 18.50 „Darowizna” — felieton prawnospołeczny; 19.00 „Dusze gołębie” — dialog miłośników gołębi; 19.20 „Z pieśnią po kraju”; 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej; 22.30 „Nie tak prędko panie Drucik” — skecz; 22.45 Muzyka taneczna.

**SOBOTA — dn. 28. XI.**

6.30 Audycja poranna; 11.30 „Śpiewajmy piosenki”; 12.03 Koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej P. R.; 15.15 Muzyka węgierska; 16.15 Koncert Orkiestry Wileńskiej; 17.00 Koncert solistów; 19.00 Audycja dla Polaków z zagranicy; 19.30 Mała Orkiestra Polskiego Radia; 20.30 „Nowości literackie”; 21.00 Koncert kameralny; 21.30 Łódzka orkiestra salonowa; 22.00 „Wesoła Syrena”; „Telefon usprawnia życie”; 22.30 Muzyka taneczna.

**Kronika organizacyjna**

**POWIAT KALUSZ.** Dnia 29 bm. odbędzie się Zjazd Pow. S.L. we wsi Dębina w pow. kaluskim, w sali Kółka Rolniczego. Początek o godz. 9.30. Wzywa się wszystkich członków S.L. do wzięcia udziału.  
Równocześnie zapraszamy przedstawicieli innych powiatów.  
J. Moskał, prezes.

**POWIAT BIAŁA PODLASKA.** W dniu 29 listopada odbędzie się we wsi Kopytów gm. Kostomłoty pow. białskiego poświęcenie sztandaru Stron Ludowego z kol. Kopytów i jednocześnie w dniach 29 i 30 listopada odbędzie się kurs polityczno-społeczny S.L. Prosimy o liczny udział członków i sympatyków ruchu ludowego.  
H. Koziol, prez. pow. S.L.

**POW. CZĘSTOCHOWA.** W dniu 29 listopada w lokalu Zarządu Pow. S.L. w Częstochowie, II-ga Aleja nr. 22, o godz. 9-ej rano, odbędzie się konferencja prezesów i sekretarzy Kół S.L. powiatu częstochowskiego. Przybycie obowiązkowe. Sprawy bardzo ważne. Niech się brakuje żadnego Zarządu. Konferencja odbędzie się bez względu na pogodę.  
Zarząd Powiatowy S.L.

**POWIAT ŁOWICZ.** Dnia 29 listopada w małej sali Domu Ludowego w Łowiczu odbędzie się o godz. 12 Zjazd prezesów i sekretarzy Kół S.L. z całego powiatu. Wszystkie Kola winny wysłać na Zjazd swych przedstawicieli. Sprawy bardzo ważne. Tegoż dnia o godz. 11 odbędzie się zebranie Zarządu Pow. w tej samej sali.  
Za Zarząd Pow. S.L.: Jan Król.

**Niebywała okazja**

**Książki po zniżonych cenach na gwiazdkę I.**

	cena zniżona	cena dawna
<b>Wójcicki, Klechdy.</b> Starożytność podania i powieści ludowe, zebrane przez Wójcickiego, przedstawiają jedyny w swoim rodzaju zbiór legend.	1,00	2,00
<b>Asem i Królowa duchów.</b> Powieści z tysiąca i jednej nocy dawno już zdobyły sobie uznanie cennej lektury.	0,40	0,80
<b>Jules Verne. Mateusz Sandorf.</b> Znane już są na całym świecie powieści słynnego fantasty pisarza francuskiego. Mateusz Sandorf należy do ciekawych jego powieści.	1,00	1,50
<b>Czejad. W Kraju Masajów.</b> Powieść ta opisuje życie i przygody białych, w głębi Czarnego Łądu, wśród dzikich i okrutnych plemion afrykańskich. W pięknej kolorowej okładce.	0,20	0,30
<b>Ł. Siemieński. Podania i Legendy ludowe.</b> W pięknej kolorowej okładce, z 14 całostronnymi ilustracjami.	0,20	0,30
<b>Przygody poszukiwaczy złota.</b> Oto tytuł książki opisującej życie, walki i przygody czterech młodych ludzi, którzy za hasło obrali sobie słowo Alaska.	0,40	0,50
<b>Kapitan. Mayne-Reid. Młodzi Niewolnicy.</b> Powieść osnuta na tle przygód czterech rozbitków, marynarzy angielskich, których okręt roztrzaskał się w pobliżu Zielonego Przylądka.	0,70	1,00
<b>Łupieżca Rozbitków.</b> Wstrząsająca powieść, osnuta na tle prawdziwych wydarzeń.	0,35	0,50
<b>Bianka Maligieri.</b> Ponure tragedie, które ongiś rozgrywały się w zamkach Dożów Weneckich, straszne nieraz tajemnice tych wspaniałych pałaców, w których niepodzielnie panował sztylet i trucizna, oto tło, na którym rozgrywa się potężny dramat dwóch miłujących się serc. Powieść ta zainteresuje i wzruszy każdego do głębi.	0,70	1,10
<b>T Gautier. Kapitan Frakas.</b> Awanturzysta powieść z dziejów starej Francji, osnuta na tle życia pełnego przygód, pewnego młodego, a zbiedniałego arystokraty.	1,00	1,50
<b>X. Stagraczyński. Wycieczki w świat daleki.</b> Przygody z całego świata, dalekie podróże - niesamowite przeżycia myśliwych awanturników, poszukiwaczy złota, podróżników.	0,50	1,00
<b>Robinson Kruzo.</b> W twardej okładce. 400 stron druku bogato ilustrowane.	1,00	3,00
<b>Chata Wujka Tomasza.</b> W twardej okładce i bogato ilustrowane	1,50	3,00
<b>Don Kiszot z Manszy.</b> 380 stron druku. Bardzo ciekawa powieść	1,50	3,00

Na kosztu przysyłki prosimy przelać dodatkowo przy zamówieniu jednej książki 25 gr. przy zamówieniu u czterech książek 50 gr. od 5 do 10 książek 70 gr. Książki wysyłamy tylko za poprzednim nadaniem pieniędzy.

**Zakłady Graficzne i Wydawnicze WIKTORA KULERSKIEGO**  
Grudziądz-Pomorze

**Wydzierżawie**

w małym miasteczku na Pomorzu dobrze prosperujący skład rzeźniczy oraz sprzedam całkowite urządzenie z zapędem elektrycznym. Oferty składać do Adm. G. Gr. pod nr. 145.

**Kawaler**

lat 27 rolnik, szlachetnego serca i duszy. pragnie poznać w celu ożenku ładną i inteligentną, gospodarną Polkę-katoliczkę o wysokich zaletach, koniecznie z odpowiednim majątkiem na 150 morg gospodarstwo. Oferty uprasza się złożyć wraz z fotografią do G. Gr. pod nr. 147.

**Nieruchomość**

w centrum miasta dom mieszkalny z budynkiem biurowym i 4 piwnicami budynkiem fabrycznym z magazynem stajnią itd. jest na sprzedaż przy wpłacie 14.000 zł. gotówka lub do wydzierżawienia. Wiadomość Grudziądz, Grobłowa 23, (139)

**Poszukuję**

mojej córki Marii, zamężnej z Józefem Dadyłem. Brali ślub w kościele kat. w Wieruszowie pow. Wieluń. ostatnio zamieszkał w Brodnicy na Pomorzu potem wyjechali prawdopodobnie w Poznańskie i tam małą mieszkać. Kto by wiedział o ich pobycie proszony jest dać znać matce, za wynagrodzeniem Michałina Chamuła, Kasak Mały, pow. Wieluń (134)

**Gospodarstwo**

60 morg buraczanej ziemi, inwentarzem żywymi i martwym, wpłata 10 tys sprzeda Dobrobyt, Grudziądz, Plac 23 Styczeń (143)

**Radioaparat**

3 lampowy półsiłowy sprzedam Grudziądz Wielka 12 m. 4- (144)

**Nadszwajcar**

złoty, z dobrymi świadectwami, poszukuje zaraz posady. Łask. zgłoszenia proszę kierować do Gazety Grudziądzkiej pod nr. 135

**Rower nowy**

półwysięgowy półbalon sprzedam tanio Jamroga Grudziądz, Plac 23 Styczeń 16 m 2 (141)

**Młody człowiek**

złoty, energiczny, władający językiem polskim i niem poszukuje od zaraz posady gajowego lub woźnego. Kazimierz Górniak Gostynin, Ziemia warszawska. (127)

**4.000 zł.**

pożyczki na dom wartości 90.000 zł poszukuję Oferty do G. Gr. pod nr. 140

**Skład kolonialny**

w pełnym biegu tanio sprzedam Grudziądz Kościelna 33 (142)

**Skład kolonialny**

położony w rynku mniejszego miasteczka w b. Kongresówce, z urządzeniem i towaram jest zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Gazety Grudziądzkiej pod nr 131.

**Oberżę**

ze składem kolonialnym nadaje się dla zbożowca do tego 15 morg dobrej ziemi, z żywym i martwym inwentarzem w powiecie tezewskim, 4 km od stacji kolej sprzedam z powodu choroby. Cena i wpłata po dług ugody. Zgi. do G. Gr. pod „Oberża“ (148)

**Wspólniczki**

z kapitałem 5000 zł. do prowadzenia dość intratnego interesu handlowego na letnisku, poszukuje kawaler, lat 30, inteligentny wykształcony, przystojny energiczny. Ewł. Malżeństwo nie wykluczone. Sz. reflektantki raczą nadesłać swoje oferty z fotografiami do Gazety Grudziądzkiej pod nr 130

**Która panna**

córka pospodarska, najchętniej z ukończonym kursem gospodarczym lub uniwersytem ludowym nawiąże korespondencję z energicznym po wojsku kawalerem. Cel matrymonialny. Pośrednictwo rodzinny mile widziane. Łask. zgł. proszę nadsyłać do G. Gr. pod „Zwiększmy wydajność pracy“ (146)

**Dzierżawy młyna**

z urządzeniem poszukuje. Łask. zgłoszenia do Gazety Grudziądzkiej pod nr. 128

**Gospodarstwo**

sprzedam natychmiast 48 morgowe 10.500 wpłaty 6.300 zł reszta długoletnia spłata amortyzacyjna Michał Wojtał Bobrowniki Powiat Kępno (120)

**Pomocnik leśny**

trzeźwy, energiczny, dzielny w swym zawodzie, opuszczający dobrowolnie dotychczasowe stanowisko, poszukuje posady od l. 4. 37. Łask. zgłoszenia do Gazety Grudziądzkiej pod nr 129.

**Kupię**

jezioro wpłacę 15.000 S. Dąbrowska Grudziądz, Bracka 5 (123)

**Owiec i tryków**

rozplodowych 10-15 sztuk rasy pomorskiej kupię i proszę o oferty do Gazety Grudziądzkiej pod nr. 137

**Siemnik rządowy**

używany w dobrym stanie, sprzedam tanio za gotówkę. Zgłoszenia do Gazety Grudziądzkiej pod nr. 133.

**Dom murowany**

chlew, obora, 4 mrg. roli w tym ogród owocowy na sprzedaż w miasteczku w Małopolsce wschodniej. Nadaje się dla rzemieślnika z Poznańskiego. Zgłoszenia do Gazety Grudziądzkiej pod nr. 132

**Zakład fryzjerski**

jest zaraz do wydzierżawienia lub tanio na sprzedaż w mieście pow. Pomorza. Zgłoszenia pisemne uprasza się do Gazety Grudziądzkiej pod nr 136

**Reklama**

jest dźwignią handlu

**Rozpowszechniajcie „GAZETĘ GRUZIADZKĄ”**

**ZJEDNOCZONE SKŁADY TECHNICZNE**

**DELTA**

APARATY RADJOWE  
MASZYNY DO SZYCIA  
ROWERY

CENTRALA W WARSZAWIE, WALICÓW 6

wysła: najnowszych konstrukcyj APARATY RADIOWE z 2-letnią gwarancją, precyzyjne MASZYNY DO SZYCIA i ROWERY światowych marek. Na pełne pokrycie tych towarów przyjmujemy.

**WSZELKIE POŻYCZKI PAŃSTWOWE**

placąc całkowitą ich wartość 100 za 100  
Prospekty wysyłamy bezpłatnie na żądanie.